



*„Jedyną rzeczą potrzebną złu do zwycięstwa
jest bierność dobrych ludzi”*

Edmund Burke

W metodzie na tzw. „wnuczka” oszuści w rozmowie telefonicznej podają się za bliskiego członka rodziny np. wnuczka, bratanka, kuzyna, siostrzeńca lub za członka rodziny znajomych, sąsiadów czy przyjaciół. Przedstawiają zmyśloną historię i proszą o pieniądze np. na opłatę kosztów leczenia szpitalnego, na okazyjny zakup samochodu lub mieszkania. Gdy starsza osoba godzi się na udzielenie pożyczki tłumaczą, że nie mogą osobiście odebrać pieniędzy i robi to za nich ktoś zaufany. Cierpliwie czekają jeśli gotówka ma być pobrana z banku. Zwykle proszą, aby o tej rozmowie nikogo nie powiadamiać, gdyż wstydzą się, że muszą pożyczyć pieniądze. Po ich odbiór wysyłają współnika, który w umówionym miejscu i czasie odbiera pieniądze. Dla wywarcia większego wrażenia oszuści mogą podawać się za urzędnika lub przedstawiciela jakiejś organizacji bądź instytucji. Coraz częściej wmawiają starszym osobom, że są funkcjonariuszami Policji lub Centralnego Biura Śledczego Policji, a pieniądze są potrzebne na „wykupienie z problemów” członka ich rodziny.

Druga metoda polega na namówieniu do współpracy z **rzekomym policjantem**. Najpierw oszust dzwoni podając się za wnuczka. Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna osoba - podając się za funkcjonariusza CBS lub Policji. Na ogół przestępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyłudzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta.

„Falszywy funkcjonariusz” podaje często wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki, prosi aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i wybrać numer na Policję. Wtedy inny głos w słuchawce przekonuje ofiarę, że bierze udział w akcji rozpracowania oszusta.

Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował.

Pamiętajmy – Policja **NIGDY** telefonicznie nie informuje o prowadzonych przez siebie sprawach i nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie. **NIGDY** też nie prosi o zaangażowanie naszych pieniędzy do jakiegokolwiek akcji!

**KOMENDA POWIATOWA POLICJI
W JAWORZE**